

Sygn. akt VIII Ga 320/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Kala

sędzia Wojciech Wołoszyk

sędzia Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2020 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) **w L.**

przeciwko: (...) **w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 11 sierpnia 2020 r. , sygn. akt. VIII GC 956/19

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wojciech Wołoszyk Elżbieta Kala Artur Fornal

Sygn. akt VIII Ga 320/20

UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w L. wniósł przeciwko pozwanemu (...) z siedzibą w W. o zasądzenie kwoty 3.427,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: 2.492,42 zł od dnia 2 lutego 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 934,80 zł od dnia 23 października 2018 r. do dnia zapłaty. Ponadto domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w całości w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w wyniku kolizji komunikacyjnej w dniu 2 stycznia 2018 r. został uszkodzony pojazd marki M. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność P. K. (1) prowadzącego działalność gospodarczą (...). W dniu 6 listopada 2017 r. poszkodowany zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia Autocasco. Podał, iż pozwany jako ubezpieczyciel poszkodowanego, z tytułu polisy Autocasco uznał swoją odpowiedzialność za szkodę w przedmiotowym pojeździe i wypłacił odszkodowanie w wysokości 5.276,65 zł netto, co zdaniem powoda nie rekompensuje w pełni poniesionej szkody. W wyniku przelewu wierzytelności powód zawiadomił pozwanego o nabyciu wskazanej wierzytelności, jednocześnie wzywając go do dobrowolnego spełnienia świadczenia. Powód nadmieniał, iż uzyskał we własnym zakresie opinię techniczną od (...) P. B., z której wynikało, że koszt naprawy pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...) zgodnie z załączoną ekspertyzą nr (...) z dnia 2 września 2018 r. kształtuje

się na poziomie 7.769,07 zł netto. Zdaniem powoda, z przedstawionej opinii wynika jednoznacznie, iż ustalony przez pozwanego koszt naprawy został znacznie zaniżony oraz wyliczony przez pozwanego w sposób niepoprawny w świetle OWU. Nadto powód wskazał, iż w przedmiotowej sprawie powód poniósł koszty związane ze sporządzeniem prywatnej ekspertyzy na poziomie 934,80 zł. Zaznaczył, iż uzyskanie ekspertyzy wraz z opinią od profesjonalnego podmiotu były podyktowane faktem, iż powód nie posiada fachowej wiedzy w zakresie obejmującym przedmiotowe roszczenia.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt GNC 9976/18 w dniu 11 lutego 2019 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego sprzeciw wniósł pozwany, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany w pierwszej kolejności zarzucił powodowi brak legitymacji procesowej czynnej, bowiem w jego opinii nie mogło dojść do skutecznego przelewu wierzytelności, zwłaszcza, że powód tego w żaden sposób nie udowodnił. Dalej, potwierdził iż w wyniku przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego podjął czynności likwidacyjne z racji łączącej go z poszkodowanym umową ubezpieczenia Autocasco. Co więcej, w oparciu o kosztorys wykonany w systemie eksperckim pozwany ustalił i wypłacił bezsporną kwotę odszkodowania tj. 5.276,65 zł. Jednocześnie wskazał, iż kalkulacja pozwanego została wykonana z uwzględnieniem średniej stawki za roboczogodzinę ustalonej przez zakład ubezpieczeń na podstawie cen stosowanych przez zakłady naprawcze działające na terenie miejsca zamieszkania poszkodowanego. Podał, iż kosztorys przedstawiony przez powoda został zawyżony, bowiem nie został sporządzony zgodnie z warunkami OWU ubezpieczenia Autocasco. Podkreślił, że poszkodowany nie wykazał, żeby poniósł wyższe koszty naprawy pojazdu, czy i gdzie pojazd naprawiono, jakie części do naprawy wykorzystano, co w konsekwencji w opinii pozwanego w pełni rekompensuje uszczerbek powstały w majątku poszkodowanego. Nadmienił, iż z uwagi na nieprzedstawienie przez poszkodowanego dokumentów potwierdzających naprawę, pozwany zgodnie z warunkami ubezpieczenia wypłacił odszkodowanie w wariantcie kosztorysowym. Zarzucił również powodowi, iż nie przysługuje mu zwrot kosztów sporządzonej opinii prywatnej, bowiem opinia została zlecona i sporządzona po przelewie wierzytelności. Nadto wskazał, iż powód jest podmiotem profesjonalnym, który również we własnym zakresie potrafi oszacować wartość takowej wierzytelności.

Pismem z dnia 3 lutego 2020 r. powód rozszerzył powództwo o dalszą kwotę 637,44 zł.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2020 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.729,86 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, oddalił powództwo w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że P. K. (2) zawarł w dniu 6 listopada 2017 r. z pozwanym umowę ubezpieczenia Autocasco dla pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...), którą potwierdzała polisa nr (...). Do umowy stron zastosowanie miały „Ogólne warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...)”, ustalone uchwałą Zarządu (...) nr (...) z dnia 15 maja 2017 r.

W wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 2 stycznia 2018 r. uszkodzeniu uległ powyższy pojazd M. o nr. rej. (...), stanowiący własność P. K. (1). Ubezpieczony zgłosił szkodę pozwanemu. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, na podstawie kalkulacji naprawy, pozwany wypłacił odszkodowanie w kwocie 5.276,65 zł netto.

Poszkodowany prowadzący działalność gospodarczą zawarł umowę przelewu wierzytelności dochodzenia należności z tytułu szkody rzeczowej w pojeździe marki M. o nr. rej. (...) z (...)

W dniu 20 sierpnia 2018 r. (...) z siedzibą w L. zawarła umowę przelewu wierzytelności dochodzenia należności z tytułu szkody rzeczowej w pojeździe marki M. o nr. rej. (...) z P. K. (1), prowadzącym działalność gospodarczą (...).

Na mocy umowy sekurytyzacyjnej wierzytelności z dnia 14 września 2018 r. (...) z siedzibą w L. nabyło od (...) wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę. Na mocy tej umowy zbywca przeniósł na rzecz nabywcy wszelkie prawa z nią związane.

Powód w piśmie z dnia 15 października 2018 r. zawiadomił pozwanego o nabyciu wskazanej wierzytelności, jednocześnie wzywając go do dobrowolnego spełnienia świadczenia w terminie 7 dni od daty wezwania.

W odpowiedzi na powyższe pozwany w piśmie z dnia 29 października 2018 r. poinformował, iż po ponownej analizie całości akt szkodowych nie znajduje podstaw do zmiany stanowiska w sprawie wysokości ustalonego odszkodowania z tytułu uszkodzeń przedmiotowego pojazdu.

Sąd Rejonowy ustalił, że całkowity koszt naprawy pojazdu powoda po szkodzie z dnia 2 stycznia 2018 r., wykonanej zgodnie z technologią producenta, w nieautoryzowanej stacji obsługi lub warsztacie naprawczym, według średnich rynkowych stawek roboczogodzin na rynku lokalnym wynosił 9.522,38 zł netto i 11.712,53 zł brutto przy wykorzystaniu do naprawy wyłącznie części zamiennych oryginalnych.

Całkowity koszt naprawy pojazdu powoda po szkodzie z dnia 2 stycznia 2018 r., w nieautoryzowanej stacji obsługi lub warsztacie naprawczym, według średnich rynkowych stawek roboczogodzin na rynku lokalnym wynosił: 8.406,51 zł netto i 10.340,01 zł brutto przy wykorzystaniu do naprawy części zamiennych oryginalnych i zamienników pochodzących od różnych producentów o jakości P lub Q, sprawdzone pod kątem dopasowania do pojazdu i części oryginalnych. Zgodnie z § 17 OWU Autocasco zastosowano najtańsze dostępne części różnych producentów.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o przedłożone dokumenty prywatne, których prawdziwość, autentyczność i moc dowodowa nie były kwestionowane przez strony i nie nudziła wątpliwości Sądu oraz na podstawie opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej K. N..

Sąd w całości zaaprobował pisemne opinie sporządzone przez biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej K. N.. Wydane opinie zostały sporządzone w sposób rzetelny i pełny, na podstawie materiału dowodowego oraz wiedzy i doświadczenia biegłego. Wnioski opinii sąd uznał za logiczne i odpowiadające tezie dowodowej. Biegły zgodnie z wydanym postanowieniem, ustalił niezbędne koszty naprawy samochodu marki M. o nr. rej. (...) w związku ze zdarzeniem z dnia 2 stycznia 2018 r. według zasad obowiązujących strony umowy A. zgodnie z OWU.

Następnie Sąd Rejonowy stwierdził, że w okolicznościach niniejszej sprawy bezsporny między stronami był fakt istnienia wiążącej umowy Autocasco, jak i powód nie kwestionował, że mają zastosowanie Ogólne warunki ubezpieczenia AC ustalone uchwałą Zarządu (...) z 2017 r. Co więcej, nikt nie kwestionował tego, że przedmiotowa kolizja rzeczywiście miała miejsce, w następstwie czego ubezpieczycielowi tę szkodę zgłoszono, a on wypłacił bezsporną część odszkodowania w wysokości 5.276,65 zł netto.

Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowią przepisy o umowie ubezpieczenia. Zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W § 2 pkt 1 tego przepisu ustawodawca wskazał, że świadczenie ubezpieczyciela – przy ubezpieczeniu majątkowym – polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Ogólne warunki ubezpieczenia powinny określać – między innymi – rodzaj ubezpieczenia i jego przedmiot, prawa i obowiązki stron umowy ubezpieczenia, zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, sposób ustalania rozmiaru szkody (przy ubezpieczeniach majątkowych), a także sposób określania sumy odszkodowania lub innego świadczenia, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują odstępstwa od zasad ogólnych (art. 12a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej; tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r. poz. 1206).

Strony były zgodne co do tego, że do umowy ubezpieczenia zawartej przez poszkodowanego P. K. (1) z pozwanym ubezpieczycielem zastosowanie znalazły Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...), ustalone uchwałą Zarządu (...) nr (...) z dnia 15 maja 2017 r.

Pozwany zarzucił powodowi, iż powodowi nie przysługuje legitymacja procesowa.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że z treści art. 509 k.c. wynika, iż w rezultacie przelewu wierzytelności na jej nabywcę przechodzi ogół praw, który przysługiwał dotychczasowemu wierzycielowi, który z wiążącego go z dłużnikiem stosunku zobowiązaniowego zostaje wyłączony. Przedmiotem przelewu jest zaś wierzytelność, czyli prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia, co pozwala na wniosek, iż powód wszedł we wszelkie prawa i obowiązki wynikające z tytułu odszkodowania dotyczącego pojazdu marki M., które było następstwem zdarzenia komunikacyjnego z dnia 2 stycznia 2018 r.

W przedmiotowej sprawie poszkodowany w dniu 20 sierpnia 2018 r. dokonał przelewu wierzytelności nr (...) na rzecz (...), w której jasno zostały określone strony umowy, jej przedmiot oraz wskazano, jakiego zdarzenia dotyczy.

Następnie, w dniu 14 września 2018 r. (...) zbyła przedmiotową wierzytelność na rzecz powoda umową sekurytyzacyjną, w której zawarto dane stron, nadto w zawiadomieniu o przelewie, która jednocześnie stanowiła do niej załącznik zawarto wszystkie informacje, służące do identyfikacji wierzytelności, która jest przedmiotem powyższej umowy, takie jak strony umowy, która również została oznaczona, przedmiot i zdarzenie, którego dotyczy, co prowadzi do konkluzji, iż skutecznie dokonano przelewu wierzytelności na rzecz powoda. Sąd Rejonowy zaznaczył, że owa wierzytelność w wystarczający sposób została skonkretyzowana, co w połączeniu z gwarancyjnym charakterem odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę z winy sprawcy ubezpieczonego u pozwanego, należy uznać, iż to pozwany jest podmiotem zobowiązanym za szkodę z dnia 2 stycznia 2018 r. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1999 r., III CKN 423/98).

Opinia rzeczoznawcy została zlecona i sporządzona przez powoda po przelewie wierzytelności. Powód w dacie zlecenia wykonania kosztorysu posiadał tytuł prawny do wierzytelności związanej z odszkodowaniem z jego uszkodzeniem. Tym samym dysponował uprawnieniami przysługującymi poszkodowanemu, w tym zmierzania do ustalenia wysokości szkody w przedmiotowym pojeździe.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód wszedł w prawa i obowiązki poszkodowanego, któremu przysługuje prawo do sporządzenia prywatnej kalkulacji restytucji pojazdu. Prowadzi to zatem do konkluzji, iż zachodzi związek przyczynowy w kwestii zlecenia przedmiotowej kalkulacji, a zarzut pozwanego w tej materii należy uznać za chybiony. W kwestii zaś poniesienia kosztów prywatnej ekspertyzy, Sąd zgodził się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w Szczecinie, wedle którego „Ugruntowany jest już bowiem w orzecznictwie pogląd, iż wydatki związane z przeprowadzeniem prywatnej opinii, sporządzonej przez rzeczoznawcę, mieszczą się w ramach szkody i związku przyczynowego (...). Na gruncie przedmiotowej sprawy przeprowadzona przez powoda naprawa samochodu nie była całościowa, a zatem powód miał prawo do ustalenia, jakie jeszcze czekają go koszty niezbędne do doprowadzenia samochodu do stanu sprzed kolizji. Już tylko na marginesie należy stwierdzić, że wycena przeprowadzona przez rzeczoznawcę T. S. niemal w całości pokrywa się ze stanowiskiem biegłego, który również określił koszt niezbędnej naprawy pojazdu” (Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 14 czerwca 2017 r., II Ca 91/17).

Niezależnie od tego, że w rozpoznawanej sprawie ustalenie odszkodowanie powinno odbyć się w zgodzie z imperatywnymi przepisami kodeksu cywilnego oraz ogólnymi warunkami ubezpieczenia, kwestie związane z adekwatnym zakresem naprawy oraz stawkami za robocizną i ceną części wymagały zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Biegły w jasny i logiczny sposób odpowiedział na zawarte w tezie dowodowej pytanie, a swoje konkluzje poparł wyliczeniami w oparciu o dokumenty zawarte w aktach sprawy oraz na podstawie wiedzy i zasad doświadczenia życiowego. Biegły szczegółowo określił zakres uszkodzeń pojazdu powstałych w wyniku szkody. Ponadto dokonał obliczenia kosztów naprawy z uwzględnieniem stawek roboczogodzin w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych z branży motoryzacyjnej jakie w okresie powstania szkody stosowano za czynności naprawcze na rynku lokalnym dla

poszkodowanego w wysokości 110,00 zł/rbg za prace blacharsko-montażowe, 110,00/rbg za prace lakiernicze. Był to poziom zapewniający prawidłowe wykonanie naprawy na rynku lokalnym dla poszkodowanego uwzględniając wiek i rodzaj pojazdu z uwzględnieniem średnich stawek robocizny na rynku lokalnym.

Sąd na podstawie uzupełniającej opinii biegłego ustalił, że koszty naprawy pojazdu winny wynosić 8.406,51 zł netto.

Mając na uwadze dotychczas wypłaconą kwotę odszkodowania w wysokości 5276,65 zł netto oraz fakt, iż powód skutecznie rozszerzył powództwo o kwotę 637,44 zł, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 3.129,86 złotych tytułem dopłaty odszkodowania.

Sąd Rejonowy zasądził również od pozwanego na rzecz powoda koszty prywatnej opinii w kwocie 600 zł uznając je za uzasadnione w takim zakresie. Wskazać należy, iż powód zlecając sporządzenie powyższej opinii realizował żądania zmierzające do uzyskania ochrony prawnej jego roszczenia.

W kwestii opinii prywatnych wydał w dniu 2 września 2019r. uchwałę Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 99/18 wskazując, iż „poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania”.

W niniejszej sprawie wobec wątpliwości co do właściwej wyceny kosztów naprawy konieczność sporządzenia prywatnej ekspertyzy była celowa i uzasadniona. Mając na uwadze, iż powód jest płatnikiem podatku VAT, a co za tym idzie ma możliwość jego odliczenia, Sąd uznał za zasadne uwzględnienie kosztów ekspertyzy w wysokości 600,00 zł netto. W dalszym zakresie zaś Sąd powództwo oddalił. W ocenie Sądu, kwota 600,00 zł, jest adekwatna do stopnia wykonania wyceny i stanowi standardową cenę za takie usługi.

Podstawę prawną zasądzenia ww. należności stanowi art. 471 k.c., przy uwzględnieniu art. 509 k.c., albowiem powód poniósł dodatkową szkodę w skutek nie wykonania nienależycie umowy ubezpieczenia przez pozwanego, gdyż pozwany pomimo obowiązku wynikającego z umowy ubezpieczenia nie dokonał prawidłowego oszacowania szkody. Powyższe potwierdził w analogicznym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w wyroku z dnia 12.10.2016r. w sprawie VIII Ga 132/16 i w wyroku z dnia 26.11.2018r. w sprawie VIII Ga 141/18.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł przy tym na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając je od kwoty 2.492,42 od dnia 5 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, od kwoty 637,44 zł od dnia 3 lutego do dnia zapłaty oraz od kwoty 600 zł od dnia 23 października 2018 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł zatem na mocy art. 100 k.p.c. dokonując stosunkowego rozliczenia kosztów w stosunku do wygrania sprawy.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył pozwany zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

- naruszenie przepisu postępowania tj. art. 233 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy – poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a ponadto sprzeczność ustaleń sądu z zebrany materiałem dowodowym, poprzez:

- uznanie że powód wykazał skutecznie swoją legitymację procesową, pomimo konkretnych zarzutów podnoszonych przez pozwanego, w tym:

- niewykazania przez powoda spełnienia warunków umowy sekurytyzacji w postaci zapłaty ceny,

- niewykazania przez powoda istnienia kauzy w umowie cesji z dnia 25.04.2018 r.

- naruszenie przepisu postępowania tj. art. 328 k.p.c oraz art. 327¹ k.p.c – poprzez braki w uzasadnieniu wyroku, w tym brak odniesienia się do warunkowości umowy sekurytyzacji, jak również niewykazania kaucy w umowie cesji z dnia 25.04.2018 r.,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 510 § 2 k.c poprzez błędna wykładnię i na skutek tego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie w związku z tym konieczności istnienia kaucy umowy przelewu wierzytelności przy ocenie ważności umowy cesji.

W związku z powyższymi zarzutami pozwany wniósł o:

- 1) zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, oraz odpowiednio zmianę wyroku w zakresie punktu II. Tj. co do kosztów procesu, poprzez ich zasądzenie w całości od powoda na rzecz pozwanego,
- 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego

W postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, zaś wnioski, które przy tym wywiódł są w pełni uzasadnione i nie wymagają powtórzenia (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998, III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mógłby odnieść zamierzony skutek, jedynie wówczas gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyroki SN: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176 i z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03, LEX nr 174131). Uchybienie prowadzące do podważenia oceny sądu pierwszej instancji musi polegać na wykazaniu błędów logicznych, wewnętrznych sprzeczności oraz sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego bądź jednoznacznymi związkami przyczynowo - skutkowymi (por. np. wyrok SN z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05, LEX nr 187124). Takich naruszeń Sąd Okręgowy, ponownie oceniający materiał dowodowy nie dostrzegł.

W przedmiotowej sprawie zarzuty apelacji pozwanego sprowadzają się do zakwestionowania przez pozwanego legitymacji procesowej powoda poprzez niewykazanie istnienia kaucy. W ocenie Sądu Odwoławczego i ten zarzut należało uznać za nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 510 § 1 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Przepis art. 510 § 2 k.c. stanowi, że jeśli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, z zapisu zwykłego, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia, ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania. W świetle treści przytoczonego przepisu ważność umowy przelewu zależy od istnienia zobowiązania do przeniesienia wierzytelności. Umowa przelewu jest więc czynnością kauzalną, co oznacza, że kauza stanowi samodzielną przesłankę ważności tej umowy. W sytuacji, gdy przelew dochodzi do skutku w drodze umowy czysto rozporządzającej, ważność przelewu wierzytelności zależy od istnienia ważnego zobowiązania do przeniesienia wierzytelności. Stanowisko to

znajduje potwierdzenie w licznych i zgodnych wypowiedziach judykatury i doktryny (por. np. A. Szpunar, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1998 r., III CKN 387/97, PPH 1999, nr 4, s. 47; wyroki SN: z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 253/06, OSNC 2007, nr 9 poz. 141 i z dnia 6 kwietnia 2016 r., IV CSK 403/15, LEX nr 2044487).

Z art. 510 § 2 k.c. wynika zasada kauzalności materialnej samoistnej umowy przelewu wierzytelności. Przepis ten przewiduje, że prawną przyczyną przelewu wierzytelności jest wykonanie istniejącego już między stronami zobowiązania (*causa solvendi*), a ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 253/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 141). Ważność samoistnej umowy przelewu zależy zatem od istnienia ważnego zobowiązania do zawarcia tej umowy.

Kauza odzwierciedla istotę gospodarczą czynności prawnej stron. Należy przy tym podkreślić, że kodeks cywilny nie wprowadził wymogu wskazywania w umowie przeniesienia wierzytelności zobowiązania, w wykonaniu którego dochodzi do przelewu, co oznacza – mimo materialnej kauzalności – formalnie oderwany charakter samoistnej umowy przelewu. Cedent i cesjonariusz w ramach łączącego ich stosunku prawnego zobowiązani są uzgodnić kauzę w sposób wyraźny bądź dorozumiany, ale nie muszą jej ujawniać na zewnątrz, zwłaszcza dłużnikowi. Przypomnieć też należy, że przelew ma charakter nabycia pochodnego i nie wymaga zgody dłużnika. W sprawie o spełnienie świadczenia z tytułu wierzytelności objętej przelewem dłużnik może oczywiście stawiać zarzuty dotyczące stosunku wewnętrznego między cedentem a cesjonariuszem, w tym kwestionować istnienie i prawidłowość kauzy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1998 r., II CKN 387/97, OSNC 1998, Nr 10, poz. 162). Brak lub wadliwość *causae cessionis* powoduje, że cesjonariusz nie nabywa wierzytelności. Podniesienie zarzutu braku przyczyny prawnej przelewu oznacza niewątpliwie powinność jej ujawnienia przez cesjonariusza i obarczenie dłużnika ciężarem dowodu jej nie istnienia lub braku skuteczności (art. 6 k.c.).

Należy zgodzić się z panującym w orzecznictwie poglądem, że jeśli chodzi o cesję wierzytelności, to nie jest warunkiem skutecznego zawarcia takiej umowy zapłata ceny w wykonaniu tej umowy (por. np. wyrok SN z dnia 5 stycznia 2005 r., II CK 343/04, LEX nr 146318). Umowa cesji może być także zawarta pod tytułem darmym (por. wyrok NSA z dnia 28 sierpnia 2012 r., I FSK 865/12, LEX nr 1218343; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2013 r., VI ACa 398/13, LEX nr 1544537).

W niniejszej sprawie zbycie przedmiotowej wierzytelności następowało w obrocie profesjonalnym, tj. przez podmioty zajmujące się zawodowo nabywaniem wierzytelności, w celu ich dochodzenia od ubezpieczycieli. W takich przypadkach, w ocenie Sądu Okręgowego, istnienie ważnej kauzy, co do zasady mającej charakter odpłatny (umowa sprzedaży), nie powinno budzić uzasadnionych wątpliwości. Należy przy tym zauważyć, że wbrew zarzutom pozwanego powód wykazał odpłatny charakter umowy sekurytyzacji wierzytelności, przedkładając m.in. dowód zapłaty kwoty 717.426,89 zł (k-23).

Sąd pierwszej instancji nie uchybił również treści art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia, przez (w ocenie pozwanego) nie odniesienie się do kwestii kauzy w umowach cesji w przedmiotowej sprawie. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć uzasadnienie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny, zrozumienia toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy sfera motywacyjna pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w nim rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2012, Nr 12, poz. 148). Taka sytuacja nie zachodzi jednak w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy – wbrew sugestii pozwanego – dostrzegł zarzut dotyczący istnienia kauzy, ocenił go i choć w sposób lakoniczny to jednak wskazał, że nastąpiło prawidłowe przeniesienie wierzytelności na powoda, co jednocześnie skutkowało wstąpieniem powoda w prawa i obowiązki wierzyciela.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego.

O kosztach instancji odwoławczej Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania. Na należne powodowi od pozwanego koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym – 450 zł, tj. według stawki określonej w § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804ze zm.).

Artur Fornal Elżbieta Kala Wojciech Wołoszyk